



Minister Spraw Zagranicznych

MSH 2103-18-06/L

BPS
KANCELARIA SENATU
BIURO PREZYDIALNE
wpłynęło dn. 10.08.06
nr 4297
Warszawa, dn. 11 sierpnia 2006 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

W odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Piotra Andrzejewskiego złożonego podczas 15 posiedzenia Senatu w dniu 20 lipca br. (pismo nr BPS/DSK-043-483/06 z dnia 2 sierpnia 2006 r.) w sprawie konfliktu na Bliskim Wschodzie uprzejmie informuję:

Od wielu lat władze Libanu i społeczność międzynarodowa nie były w stanie przeciwstawić się działalności terrorystycznej Hezbollahu oraz głoszonej przez to ugrupowanie ideologii walki z państwem żydowskim. Mimo implementacji przez Izrael rezolucji Rady Bezpieczeństwa nr 425 i wycofania wojsk poza tzw. „błękitną linię”, Hezbollah nie zaprzestał wrogich operacji przeprowadzanych z terytorium państwa libańskiego. Jego działania miały destrukcyjny wpływ na perspektywy normalizacji stosunków na linii Bejrut-Jerozolima. Ponadto Hezbollah otwarcie wspierał ekstremistyczne organizacje palestyńskie przeciwne uznaniu państwa żydowskiego.

W odniesieniu do konfliktu izraelsko-libańskiego Polska w pełni podziela stanowisko wyrażone w projekcie rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ. Uznając prawo Izraela do obrony własnych obywateli i terytorium, oczekujemy przestrzegania prawa międzynarodowego zawartego w traktatach i konwencjach oraz w Karcie ONZ. Realizacja prawa do samoobrony musi przebiegać w zgodzie z zapisami Konwencji Genewskich odnoszących się do ochrony ludności cywilnej w czasie działań zbrojnych.

Polska od wielu lat obecna jest w misjach pokojowych na Bliskim Wschodzie. Wnosi istotny wkład osobowy i organizacyjny w funkcjonowanie UNIFIL w Południowym Libanie. Dysponujemy wiedzą i doświadczeniem, które predysponują nas do odegrania liczącej się roli także w przypadku decyzji o rozmieszczaniu sił pokojowych mających na celu zakończenie obecnego konfliktu. Od rozpoczęcia działań militarnych w Libanie prowadzimy stały dialog i staramy się wypracowywać wspólne stanowisko z partnerami unijnymi, w tym z państwami Grupy Wyszehradzkiej i Trójkąta Weimarskiego.

Pragnę zapewnić, że aktywnie opowiadamy się za stosowaniem międzynarodowych standardów ochrony praw człowieka oraz nie szczędzimy wysiłków na rzecz zawieszenia broni na terytorium objętym konfliktem. Wspólnie ze społecznością międzynarodową poszukujemy trwałych rozwiązań, które zapewnią stabilizację na Bliskim Wschodzie. Wymagać to będzie rozbrojenia Hezbollahu zgodnie z rez. RB 1559 i przejęcia kontroli nad całym obszarem Libanu przez oddziały regularnej armii, czyli rozwiązań uwzględniających również interesy bezpieczeństwa Izraela. Zawieszenie ognia powinno być jedynie wstępnym etapem do pełnego uregulowania i zawarcia umowy pokojowej.

Z wyrazami szacunku,

Wł. Barbara Trzcińska-Erciszewska